GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^ro 97.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 10 Kwietnia 1829 roku w Piątek.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

— W roku 1828 skonsumowano w Warszawie: Pszenicy korcy 150,502, żyta 139,150, jęczmienia 144,462, owsa 189,638, wołów włącznie krów sztuk 39,908, cieląt 48,703, baranów 80,274, wieprzów 37,180.

— Pan Nowakowski wystąpi po raz drugi na teatrze narodowym w komedji Goldoniego Karykatury i w komedjo-operze Płaksa i Wesołoski. W piérwszéj grać będzie rolę Fabrycego, podupadłego mieszczana w Medjolanie, w drugiéj Wesołowskiego. Komedja Karykatury należy do najlepszych i najzabawniejszych sztuk Goldoniego, również jak sam Goldoni jest jednym z najlepszych pisarzy komedji. Komedjo-operę Płaksa i Wesołowski, zna wprawdzie dobrze publiczność nasza, ale komedjo-operę Szkoda Wąsów znała równie dobrze, a jednak P. Nowakowski sprawił widzom niespodziane ukontentowanie i niejako nowy charakter stworzył w téj sztuce, w któréj jak w wielu innych sztukach zasłużony scenie ojczystéj pisarz i artysta, Dmuszewski, bardzo trafnie schwycił i skréślił zarysy prawdziwie narodowych charakterów. Spodziéwać się należy, że tą razą publiczność licznie zgromadzi się dla ocenienia artysty, o którym wszystkie pisma jednomyślnie z tak wielkiemi wspomniały pochwałami.

— Dziś w sali ratuszowéj koncert na fortepjanie małego Fra. Łopaty. Artysta ten 13ty rok dopiéro kończy, przed dwoma już laty dał się słyszéć w Moskwie, Petersburgu i Kijowie, wszędzie uprzejmie przyjęty; w piérwszym z tych miejsc pozyskał chlubną dla siebie pochwałę z ust Filda, który wskazując go publicznie oświadczył: „Oto jest mój mały następca (voila mon petit successeur). Pisma nasze donosiły w swoim czasie o koncercie w Kijowie sławnym z małych artystów r- z. Grający wraz z innemi Łopata, od przytomnych na nim P. Karola Lipińskiego i Czernego, otrzymał piśmienną pochwałę swego talentu i exekucji. Spodziewać się należy, że i publiczność nasza zaszczyci licznem zebraniem się na koncert współzawodnika i przyjaciela znanego i lubionego Józia, a przeto ułatwi artyście sposobność dalszego ukształcenia swego talentu. Cena biletu zł. 6 gr. 20. Biletów dostać można u P. Magnusa przy uli. Miod.

Dalszy ciąg zdania sprawy z czynności dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego od dnia 20 lipca 1828 r., do dnia 20 stycznia 1829 roku.

Wpływy i wydatki. — W poprzedzającém zdaniu sprawy okazaném było, że zaległość na stowarzyszonych z raty grudniowéj 1827 roku wynosiła jeszcze na ośmiu dobrach summę . . . . złp. 7,084 gr. 21 to jest: w województwie krakowskiém Górki i Równiny

zaległy	złp. 1,345	gr. 12
w województwie sandomierskiém:		
Kochów	złp. 1,085	
Koryciska	złp. 1,438	gr. 1
Lipowa	złp. 331	gr. 21
Nasławice	złp. 1,140	gr. 24
Pełczyce górne lit. A.	złp. 217	
Strupiec	złp. 632	gr. 16
w województwie płockiém Staroguby	złp. 894	gr. 7
Ogółem jak wyżéj	złp. 7,084	gr. 21

Z pomiędzy tych dóbr, w ciągu upłynionego dopiéro półrocza, przez publiczną licytację sprzedane zostały, dobra Staroguby w województwie płockiém położone, i tym sposobem zaległość z karami i kosztami jest ściągniętą.

Pożyczka na te dobra wynosiła wedle artykułu 5. złp. 17,100; sprzedano je za summę blisko trzy razy większą; to jest: za złp. 42,060 jest zatem i tu dowód, że i na tych dobrach udzielona pożyczka, mimo trudności ściągnienia z nich procentów w żadném nie była niebezpieczeństwie. Zaległość na tych dobrach będąca, ani drogą administracyjną, ani przez wydzierżawienie ściągnioną bydź nie mogła, bo wprzódy jeszcze za zaległe podatki, przez władze skarbowe wypuszczone zostały w dzierżawę.

Właściciel dóbr Korycisk z całą pożyczką do któréj był pociągniony, z towarzystwa wystąpił, i taxę wystąpienia z kosztami opłacił, przez co i zaległość z tych dóbr umorzoną została. Właściciele dóbr Lipowa i Kochowa zaległości z innych swoich funduszów zaspokoili.

Dobra zaś Pełczyce górne, Nasławice, i Strupice w sandomierskiém, z powodu braku licytantów, w oznaczonych terminach stósownie do prawa niebędąc sprzedane, w administracją roczną towarzystwa zajęte zostały, nakoniec dobra Górki i Równiny w województwie krakowskiém zalegające resztę z raty czerwcowéj 1827 roku złotych polskich 457 groszy 26, gradem piorunem i nadzwyczajną burzą zniszczone, straciwszy budowle i inwentarze, i przezto na następne lata dochodu, pozbawione, nie mogły naturalnie znaleźć i do dzierżawy ubiegających się; zaprowadzona do nich administracja oczekiwanego owocu przynieść nie mogła, gdy nawet same zasiewy, uprawa gruntów, zapomogą włościan i jakiekolwiek podźwignięcie

obalonych budowli, jedynie tylko staraniem troskliwéj matki właścicieli, i dobroczynną obywateli dłonią, cokolwiek wsparte zostały. Zaniosła właścicielka memorjał do stopni tronu, przedstawiła smutne swoje położenie władzom rządowym i towarzystwa, lecz odpowiedź dobroczynnego monarchy jeszcze nie nadeszła. Udała się także nieszczęśliwa właścicielka dóbr tych do komitetu towarzystwa, lecz ten nieznalazłszy środków ulgi w prawie, przejęty równie uczuciami obywatelskiemi wraz z innemi władzami towarzystwa przyszedł jéj w pomoc. Uczucie to podzielili i inni obywatele, można mieć nadzieję, że skutkiem tego nastąpi zupełne zaspokojenie zaległości.

Wszakże władze towarzystwa trzymając dobra te w administracji, nie wypuszczają z uwagi środków przepisami wskazanych.

Zaległość raty 4téj czyli czerwcowéj 1828 roku wynosiła z dniem 13 lipca 1828 roku złp. 600,203 gr. 15
na to wpłynęło: w upłynioném dopiero półroczu złp. 567,782 gr. 23
pozostaje złp. 32,420 gr. 22

to jest: w województwie krakowskiém na dobrach:

1. Górki Równiny	. . . .	złp.	1,345	gr. 15
2. Marzęcinie	. . . .	złp.	930	
3. Mrzygłodzie	. . . .	złp.	12,009	gr. 12
4. Swiniarach reszta	. . . . . .	złp.	119	gr. 3
5. Swojczanach	. . . .	złp.	1,308	gr. 6
6. Zagorzycach	. . . .	złp.	1,015	
		złp.	16,727	gr 3

W Sandomierskiem na dobrach:

1. Gołębiowice reszty	. . . . . .	złp.	300	
2. Nasławicach	. . . .	złp.	1,140	gr. 24
3. Pełczycach lit: A.	. . . .	złp.	217	
4. Przepiorowie	. . . .	złp.	2,762	gr. 5
5. Skoszynie	. . . .	złp.	1,736	
6. Strupicach	. . . .	złp.	620	
7. Ulanowicach reszty	. . . . . .	złp.	138	gr. 23
8. Usaszewie	. . . .	złp.	261	gr. 3
9. Zbigniewicach	. . . .	złp.	364	gr. 24
		złp.	7,570	gr. 19

W mazowieckiém na dobrach Kożuszki złp. 279
W podlaskiem: na dobrach Sosnowica złp. 7,173 gr. 12
W augustowskiém na dobrach Wilkobole reszty złp. 670 gr. 18

razem jak wyżéj . . . . złp. 32,420 gr. 22

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

— *Rękopism Kopernika nowo-odkryty.* (1) — *Habent sua fata libelli!* — U pewnego korzennika w Sztokolmie odkryto niedawno, już przeznaczony na pastwę podarcia rękopism Kopernika: *O wpływie komet na planety, ziemię, Saturna i Marsa.* Posłano go do Londynu kr. akademji nauk.... Zapewne w którym z tylokrotnych napadów szwedzkich na Polskę dostał się w moc najezdnikow i przeniesiony został do tego dalekiego kraju. w. — i.

(1) Że uczeni Niemcy nie zaprzeczają Polakom tego wielkiego męża, nowym dowodem jest przypisek do tego artykułu umieszczonego w jednym z przeszłorocznych numerów, czasowego pisma, w Wiedniu pod napisem: *der Wanderer*, wychodzącego, gdzie światły redaktor tego pisma Józef Kawaler de Seyfried dodaje: Właściwie Kopernik, a nie Copernicus, Polak a nie Niemiec — (*eigentlich* Kopernik *und nicht* Copernicus, *ein Pole und kein Deutscher*).

KRAKÓW. — *Dnia* 2 *kwietnia* 1829. — Dziennik praw rzeczypospolitéj krakowskiéj, zawiera *obwieszczenie senatu rządzącego*, w którém podane są do wiadomości publicznéj, zatwierdzone przez najjaśniejsze trzy dwory opiekuńcze, niektóre zmiany w statucie organicznym senatu, i statucie zgromadzenia polityczne krainy téj urządzającym: nakoniec objaśnienie artykułu XIXgo konstytucji pod względem prawnych zdolności na urzędy polityczne, administracyjne i sądownicze, następującéj osnowy:

My prezes i senatorowie wolnego, niepodległego, i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Wiadomo czyniemy wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć będzie należało, iż gdy najjaśniéjsze trzy kraj wolego miasta Krakowa z okręgiem protegujące dwory, oznajmiły przez akkredytowanych przy rządzie tutejszym pełnomocników swoich, notą ich w dniu 19 marca 1828 roku prezesowi senatu podaną, życzenie ustalenia nadal prawego porządku w téj rzeczypospolitéj, pomocą niektórych zmian w istniejących statutach, i zwrócenia do właściwych karbów coby z nich przez opaczne ustaw fundamentalnych tłómaczenie wyszło; tudzież wolę swoję, ażeby praca ta była poruczoną komitetowi z grona senatu przez jego prezesa wyznaczonemu, którýby łącznie z namienionemi pełnomocnikami najjaśniejszych dworów przygotował projekt odpowiadający ich wysokim zamiarom, a razem zajął się rozpoznaniem tytułów kwalifikacji tych osób, które po epoce upłynienia lat sześciu od ogłoszenia ustawy konstytucyjnéj do urzędów od wyboru reprezentacji krajowéj zawisłych, bądź to w linji administracyjnéj, bądź sądowniczéj powołanemi zostały; komitet takowy poleceniu temu zadosyć uczynił, a następnie pełnomocnicy najjaśniejszych protektorów nieomieszkali oddadź rzecz całą pod najwyższą ich dworów decyzją, o któréj zawiadomieni teraz urzędownie zostawszy, oznajmujemy w poniższéj osnowie, które z paragrafów i artykułów statutu wewnętrznego urzadzenia senatu w roku 1816, tudzież statutu tyczącego urządzenia zgromadzeń politycznych w dniu 10 września 1817 przez kommissją organizacjiną wydanych, i jakiéj zmianie ulegają; polecając zarazem, ażeby paragrafy i artykuły liczbami przy nich wyrażonemi w rzeczonych statutach oznaczone, za utracające moc swoję, tu zaś poniżéj umieszczone, za obowiązujące i część nieoddzielną owych statutów składające, tudzież w zdarzonych przypadkach za stanowcze prawidło uważanemi były. Zachowując zresztą nadal innym paragrafom i artykułom żadnéj zmianie nieuległym tęż samę moc prawną, jakiéj dotąd używały; a najprzód:

CO DO STATUTU WEWNĘTZNEGO URZĄDZENIA SENATU.

Osnowa poprawie uległych paragrafów jest następująca:

§. 14. Prezes senatu przewodniczy jego posiedzeniom, one zagaja i niemi w ogólności kieruje. On sam ma prawo orzec posiedzenie za ukończone, wprzód zaś żaden członek nie jest upoważnionym do opuszczenia sali posiedzeń. Ma także prawo odroczyć uchwałę do następnego jednak tylko posiedzenia. Gdyby prezes senatu, lub miejsce jego zastępujący, zaniedbał na następującém posiedzeniu powrócić do odroczonego przedmiotu, każdy z senatorów upoważnionym jest do przypomnienia mu tego; w razie zaś wzbraniania się prezesa, będzie o tém uczyniona wzmianka w protokóle obrad. Wolno także prezesowi senatu przewodniczyć obradom wydziałowym.

§. 15. W razie oddalenia się, lub choroby prezesa, zastąpi go jeden z kolei senator. W tym zamiarze corocznie po przybyciu do senatu członków nowo obranych, senatorowie ciągną losy, który z nich w którym miesiącu, ma mieć porządkowe pierwszeństwo. Zastępujący senator, nie używa prerogatyw przywiązanych do rangi prezesa senatu. Ten jednak może mu udzielić swoich attrybucji, jakie za przyzwoite uzna. W razie dłuższego nad miesiąc jeden oddalenia się prezesa senatu, zastępujący go senator mieć będzie prawo inicjatywy do ułaskawienia, wyjąwszy kary kriminalne.

§. 17. Prezes ma najwyższy dozór nad wydziałami senatu, sekretarjatem jeneralnym, instytutami publicznemi, nad wykonaniem ustaw i rozporządzeń we wszystkich odnogach służby publicznéj, administracyjnych, sądowniczych bądź policyjnych. Tym celem wszyscy naczelnicy biór i prezesowie trybunałów, albo raczéj prezes sądu apellacyjnego za pośrednictwem którego wedle artykułu XVIII. konstytucji senat nadzoruje władze sądownicze niższe, przesyłają do bióra prezydjalnego co sześć miesięcy, listy konduity szczegółowe wszystkich podwładnych urzędników, od czyjéj bądź nominacji zawisłych. Prezes senatu czyniąc z takich list użytek, i przekonawszy się o wypadkach, wskazywać będzie nieposłusznych, lub niedbałych senatowi, który względem nich postąpi w miarę ważności zarzutu i stopnia obwinionego. W razie zawieszenia w urzędzie, senat wyznaczy zastępcę na koszt zawieszonego z trzema czwartemi częściami pensji jego, aż do następnego sejmu, jeżeli obwiniony jest urzędnikiem zawisłym od wyboru zgromadzenia reprezentantów, albo od wyboru gminy, lub też aż do odwołania go, jeżeli urzędnik ten, zawisł od nominacji senatu. Oprócz prawa oznaczenia przedmiotów, mających bydź do narady wprowadzanemi, ma także prezes senatu prawo początkowania przedmiotów mających bydź rozwadze senatu poddanemi; w którym to zamiarze senatorowie przewodniczący w wydziałach, udzielać mu będą swych myśli w dni od posiedzeń wolne.

§. 19 Wyznaczanie osób do wszelkiego rodzaju kommissjów, jest również attrybucją prezesa senatu, wyjąwszy delegacją do zgromadzenia reprezentantów. Wolno mu jest także prezydować w takich kommissjach gdy zechce.

§. 21 Wchodzi w przyczyny spóźnienia wszelkich ogólnie czynności, i bieg onych przyśpiesza, w tym celu:

a) Ma prawo wymagania od każdego refferenta, bąć delegowanego do kommissji, czyli ten jest senatorem, lub innéj rangi urzędnikiem, ażeby poruczona mu czynność była uskutecznioną dokładnie i w oznaczonym przeciągu czasu. *b*) Termin od prezesa senatu oznaczony, winien być ściśle przestrzeganym. *c*) Gdyby którybąć urzędnik, lub senator, czy to jako refferent, lub też jako kommissjonujący widział niemożność ukończenia poruczonéj mu czynności w oznaczonym przeciągu czasu, winien będzie przełożyć na piśmie powody spóźnienia prezesowi, który ważność ich uznawszy, przedłuży termin. W przeciwnym zaś razie, lub też gdyby przedłużony termin znowu bezskutecznie upłynął; prezes senatu, mieć będzie prawo zmienienia refferenta i poruczenia wykonania czynności innéj zdatnéj osobie, na koszt urzędnika bąć senatora uchybiającego, któréj tenże obowiązanym będzie zapłacić z pensji swojéj takie wynagrodzenie, jakie senat za przyzwoite uzna. Gdyby zaś czynność dopełnić się mająca, nie mogła być poruczoną jak tylko innemu senatorowi, odebranie aktów senatorowi uchybiającemu, dla powierzenia ich innemu z kollegów, uważaném będzie za wyrzut tamtemu uczyniony.

§. 23. Policja wyższa (la haute Police) jest przy prezesie senatu, i on sam nią kieruje, a z tego źródła wynikające korrespondencje, wychodzą pod jego imieniem, od niego samego podpisane. Tym końcem równie jak celem znoszenia się konfidencjonalnego w drodze dyplomatycznéj, prezes senatu będzie mógł sobie utworzyć bióro prezydjalne złożone z jednego senatora i jednego kancellisty. Senator ten będzie go mógł w tym względzie w razie nieobecności zastępować. Gdyby wypadła potrzeba przyaresztowania kogoś, prezes senatu obowiązanym będzie krok ten w przeciągu dwudziestu cztérech godzinach przed senatem usprawiedliwić.

§. 37. *Nota.* Paragraf ten ustaje, co wyżéj w §. 17 powiedzianém zostało. P o w t ó r e:

Co do statutu urządzającego zgromadzenia polityczne, zaprowadzone wolą najjaśniejszych protektorów zmiany, są następującéj osnowy:

Art. 18. Gdyby obywatel marszałkiem mianowany, dla choroby lub innéj przeszkody, za ważną od senatu uznanéj, niemógł zgromadzeniu gminnemu przewodniczyć; zastąpi go inny obywatel używający praw politycznych czynnych, którego senat wyznaczy; lub gdyby przypadek tak był nagłym, iżby do wyznaczenia takowego wyręczyciela przyjść nie mogło przed dniem do odbycia sejmików naznaczonym, zastąpi go sędzia pokoju właściwego okręgu w tenczas urząd sprawujący, który pod żadnym pozorem nie będzie mógł tego odmówić.

Art. 19. Gdyby pomiędzy mieszkańcami gminy jakiéj, używającéj praw politycznych, nie było komu czynu marszałka poruczyć, senat będzie mógł do tego mianować jednego z sędziów pokoju właściwego okręgu, lub też innego obywatela prawo głosowania mającego, który tym samym upoważniony będzie, równie w tym przypadku jako też i poprzedzającym artykułem przewidzianym, do używania na ten raz prawa rzeczonego w gminie, w któréj urząd marszałka sprawować będzie.

Art. 36. Jedyny zarzut jaki w tém miejscu mógłby być obywatelowi na liście głosujących zostającemu uczynionym, jest, iż się znajduje w stanie oskarżenia o zbrodnię. W takim razie marszałek łącznie z assesorami i dwoma innemi obywatelami od niego wybranemi, stanowić o tém ostatecznie będzie sekretnemi kréskami, a sekretarz zapisze tę okoliczność w protokule. Gdyby zaś w skutku tego postanowienia, prawo kréskowania było zaprzeczonem, marszałek zaleci mu oddalenie się z miejsca obrad.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

— Dziś zrana ciepła stopni 1. — Wczoraj w południe 10.

ROSSJA. — Donoszą z Kiszeniewa, pod d. 25 lutego. W tych dniach otwarte zostały w Bessarabji następujące władze sądowe: Sąd sumienny prowincjonalny, w obwodach szlacheckie sądy opieki, magistraty miejskie, sądy małoletnich i sierot i dwa ratusze w miastach Reiny i Kilia.

— Dziennik Odeski z d. 13 (25) marca zawiera następujące wiadomości od wojska przeciw Turcji działającego. Dnia 12 pułkownik Lieders wysłany był z bataljonem 37 pułku strzelców ku wsi Chali Mały, położonéj na lewym brzegu Kamczyku. Wieś tę zajmowała część oddziału Turków stojącego w Kjupryköj. Pułkownik uderzył niespodzianie na ten posterunek; położył 19 ludzi nieprzyjaciela i wziął pięciu w niewolę. Ci, którzy chcieli ratować

się ucieczką, rzucili się w rzekę i wszyscy potonęli. W téj sprawie mieliśmy trzech ludzi ranionych.

Podług zeznania jeńców, stojący oddział w Kjuprykoj jest pod rozkazami Kirdialja Jussufa Paszy; liczy 600 ludzi piechoty, 600 Arnautów, 300 koni i 3 działa.

Podług rapportu jenerała porucznika Rüdigera, oddział z 3 batalijonów, 75 kozaków i 2 dział, pod rozkazami pułkownika Rozlacza, wysłany był przeciwko oddziałowi tureckiemu, który zajmował wieś Jekizczy; d. 12 pułkownik Rozlacze przyszedłszy z wojskiem swojém do téj wsi, liczącéj 300 dymów, zastał ją opuszczoną przez nieprzyjaciela i mieszkańców. Zapalił ją, zabrał blisko 60 sztuk bydła i d. 13 powrócił do Bazardziku.

ANGLJA. — *Z Londynu dnia 27 marca.* — Na posiedzeniu izby niższéj d. 20 złożył P. Huskisson petycję za emancypacją, pewnego kupca angielskiego, który od lat 14 w Rotterdamie mieszka. Przytacza on między innemi w swéj petycji, że pobyt za granicą przekonał go o potrzebie emancypacji katolików irlandzkich; w Rotterdamie mieszka obok 60,000 protestantów, 20,000 katolików, a tak w tém mieście, jak w całéj Hollandji nie ma z powodu religji żadnéj niezgody.

— W sali izby reprezentantów w Washingtonie postawiono dnia 4 lutego popiersie marmurowe jenerała Lafayette, dłóta artysty David. Kongres przyjął je z wdzięcznością, jakkolwiek niewiadomo, kto mu je przysłał.

— Do chirurga przy szpitalu S. Bartłomieja w Londynie, przyszedł niedawno rzeźnik niezwyczajnéj otyłości i oświadczył mu, że postanowił zapisać swe zwłoki szpitalowi na użytek anatomji; przychodzi więc uwiadomić go o tém aby po zgonie jego o dar ten nie zaniedbał upomnieć się. Chirurg nie wiedząc z razu, czy rzeźnik żartuje, lub prawdę mówi, odpowiada mu tonem żartobliwym, że zapis taki będzie istotnie należał do najtłuściejszych, jakie kiedybądź szpital otrzymał, na co rzeźnik z miną poważną odpowiedział, że go to wielce raduje, iż do postępu nauk przyłożyć się może, i dodał, że radby uczynić coś dla pokonania tak pospolitego przeciw sekcjom ciał ludzkich przesądu, a przykład ten, może i pokona tak mylne rozumienie. Chirurg przekonywając się coraz bardziéj, że rzeźnikowi na prawdę idzie, zapytał go, czy ma żonę, lub przyjacioł, i czy nie należałoby zapytać ich o pozwolenie uczynienia takiéj ofiary dla postępu umiejętności. "Co do tego, odpowie rzeźnik, już zniewoliłem moją małżonkę; zostawiłem jéj bowiem w testamencie wybór, albo zwłok moich, albo moich pieniędzy; jeśli mnie weźmie, szpital otrzyma pieniądze, a nie wątpię, że w wyborze nie będzie się długo wahała.„ Chirurg prosił w końcu rzeźnika, aby jeśli być może w zimie życie zakończył, gdyż w lecie trudno byłoby dobrze zachować tak wielki *Preparat;* zapewnił go jednak, że w każdym razie szkielet jego, będzie zachowany, a w aktach szpitala pozostanie wzmianka o patrjotycznéj ofiarze jego.

FRANCJA. — Towarzystwo sztuk i umiejętności w departamencie niższego Renu w Strasburgu wyznaczyło nagrodę w złotym medalu 300 fr. wartości za najlepszą odpowiedź na zapytanie: Jakie korzyści wyniknęłyby dla Alzacji z zamiany teraźniejszych narzędzi rolniczych na ulepszone narzędzia Rowilla, Grignona, Hohenheima, i Hofwyla.

— Minister spraw wewnętrznych wyznaczył nagrodę 10,000 fr. za najlepszą xiążkę elementarną do czytania, dla szkół początkowych. Wymaga w niéj rozmaitości i powabu, jasności i dobitności stylu.

WŁOCHY. — *Z Rzymu dnia 18 marca.* — Król J. francuzki mianował P. Chateaubriand, posła swego w Rzymie nadzwyczajnym posłannikiem do oświadczenia zgromadzeniu kardynałów żalu z powodu zgonu Leona XII. Przy téj sposobności, powiedział P. Chateaubriand d. 10 marca w obec kardynałów w języku francuzkim następującą mowę: „Przewielebni! Odpowiedź króla J. chrześciańskiego na pismo S. kollegjum wyraża w sposób przyzwoity pierworodnemu synowi kościoła, szlachetny i wielkomyślny smutek, jaki przez zgon ojca prawowiernych dotknął Karola X, oraz ufność, jaką pokłada w wyborze, którego całe chrześcijaństwo po was oczekuje. Król J. wyświadczył mi znakomity zaszczyt, gdy mnie mianował nadzwyczajnym posłem do kollegjum kardynałów, zgromadzonych w Conclave. Po raz drugi, dostojni Panowie, przychodzę, aby wam wynurzyć żal z powodu zgonu papieża pokój i przebłaganie jednającego, który prawdziwą religję zasadzał na posłuszeństwie dla praw i na jedności ewangielicznéj; władzcy, pastérza i xiążęcia który pokorną trzodę Jezusa strzegł ze szczytu rozmaitych chwał, jakie przypomina wielkie Italji nazwisko. Przyszły następca Leona XII, kto bądź jesteś, słyszysz mnie niewątpliwie w téj chwili; obecny i zarazem niewiadomy papieżu, usiądziesz wnet na stolicy S. Piotra, o niewiele kroków od kapitolu, na grobach owych Rzymian z czasu rzeczypospolitéj i z czasu cesarstwa, którzy od ubóstwienia cnót, przeszli do bałwochwalstwa zbrodni; na owych grobowcach, pod któremi spoczywają szczątki popiołów innego rodzaju Rzymian. Jakiż wyraz zdołałby się wznieść do majestatu tego przedmiotu, i utorować sobie drogę pośród owéj łat massy, która oniemiła tyle od słów moich potężniejszych głosów. Ty sam, dostojny senacie chrześcijaństwa katolickiego, czy podobnie jak ja wspiéram się na tronie Ludwika S., czyż nie musisz szukać podpory na ołtarzu świętości, aby znieść brzemie tylu niezliczenych spomnień, aby spojrzeć w oblicze owym, do koła ciebie, na zwaliskach Rzymu, nagromadzonym wiekom? Broń mnie niebo, iżbym was tutaj przewielebni zatrudniał jakowym prywatnym interesem, iżbym się odzywał z mową bojaźliwéj polityki. Rzeczy święte należy dziś uważać z widoków szlachetniejszych i godniejszych. Chrześcijaństwo, które z razu postać świata odnowiło, było później świadkiem przeobrażenia społeczności, które jemu byt swój winny. W chwili, w któréj mówię, przybył ród ludzki do jednéj z najcharakterystyczniejszych epok swojego bytu. Religja chrześcjańska znowu się ukazała, aby go owładnąć, ponieważ w jéj łonie ukrywa się wszystko, co jest zgodne z światłemi duszami i szlachetnemi umysłami, wszystko, co jest potrzebą świata, który wybawiła od zguby pogaństwa i zniszczenia barbarzyńskiego. Nadaremnie utrzymywała przewrotność, że chrześcijaństwo sprzyja uciemiężaniu i cofa wieki! Z ogłoszeniem nowego, krwią sprawiedliwego okupionego przymierza, przestała być niewola spólnem prawem narodów, a z kodexu rzymskiego wygnano obrzydłą definicję niewoli: *Non tam viles, quam nulli sunt.* Ten duch apostolski i odnawiający, który przyspieszył upadek dawnego świata, nadał szybki popęd umiejętnościom które w starożytności, prawie w jednym zatrzymały się punkcie. Wszędzie, gdzie przygasło chrześcjaństwo, wyszły na jaw niewola i ciemnota. Religja chrześcjańska, sam rozum, jeśli w parze idzie ze zdolnościami ducha; samo uczucie, jeśli się łączy z poruszeniami duszy, wzrasta z cywilizacją i w zgodzie postępuje z czasem. Jedne z przyobiecanych znamion jéj wiecznéj trwałości, jest, iż należy zawsze do wieku, który w obec niéj niknie, a sama nie przemija. Moralność ewangieliczna, rozum boski, wspiéra rozum ludzki, w po-

stępach